

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia Politologica 21 (2018)

ISSN 2081-3333

DOI 10.24917/20813333. 21.3

Paweł Malendowicz

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Substancjalistyczna i akcydentalistyczna krytyka państwa we współczesnej myśli anarchistycznej w Europie

Anarchizm to myśl i ruch, dla którego wartością i celem nadrzędnym jest osiągnięcie wolności rozumianej pozytywnie i negatywnie. Negatywna interpretacja idei wolności w myśli anarchistycznej obejmuje sprzeciw wobec wszelkich form przymusu, w tym organizacji przymusowych, jak państwo. Anarchiści nie są jedynym ruchem krytykującym państwo, ale są takim ruchem, który je neguje, a zatem odrzuca holistycznie, nie godząc się na żadne formy kompromisu czasowego (jak komuniści, według których powstanie społeczeństwa komunistycznego, a więc bezpaństwowego, powinno zostać odroczone w czasie i powinno nastąpić po okresie dyktatury proletariatu w formie państwa socjalistycznego), czy też organizacyjnego (jak libertarianie, z wyjątkiem anarchokapitalistów, którzy dopuszczają istnienie państwa „minimalnego” lub innych form zorganizowania hierarchicznego, a niekiedy przymusowego). Anarchiści nie godzą się także na kolaborację z państwem poprzez udział w wyborach i współuczestnictwo w procesie sprawowania władzy, choć od tej reguły w historii wystąpiły odstępstwa. Stąd celem poniższej refleksji jest nakreślenie anarchistycznej interpretacji krytyki państwa w jej aspekcie istotnościowym (substancjalistycznym) i wypadkowym (akcydentalistycznym). Krytyka substancjalistyczna nie wyklucza argumentacji akcydentalistycznej w ocenie państwa. Ta ostatnia może stanowić uzupełnienie krytyki substancjalistycznej, a nawet w ujęciu całościowym składać się na nią, choć suma krytyk akcydentalistycznych nie może stanowić prostego przełożenia na rozumienie istoty „zła” państwa, co jest hipotezą badawczą. Jej weryfikacji posłuży analiza tekstów wytworzonych przez anarchistów (dokumentów i publicystyki) czyniona z uwzględnieniem osiągnięć estezjologii. Dla zrozumienia anarchizmu warto bowiem potraktować jego interpretację idei wolności jako istnienie zmysłu występującego obok i wspólnie ze zmysłami tradycyjnymi, jak wzrok, słuch, węch, dotyk i smak, oraz tymi, które współcześnie analizowane są jako występujące wspólnie z nimi, jak odczuwanie temperatury, równowagi, bólu (nocycepcja), ułożenie ciała i napięcie mięśniowe (propriocepcja), odczuwanie temperatury (termocepcja), swędzenie, głód i pragnienie, poczucie czasu czy wykrywanie kierunku linii ziemskiego pola magnetycznego, umożliwiające orientację w przestrzeni (magnetorecepcja) („Humans Have a Lot More...”; „Człowiek posiada znacznie...”). Dla anarchistów „odczuwanie” wolności jest kolejnym zmysłem.

Państwo i rodzaje jego krytyki

Ujawnienie tego zmysłu „tłumione” jest – według anarchistów – przez państwo. To zaś istnieje w wymiarze logiczno-normatywnym. Jest kategorią języka i wyobrażeniem systemu norm, które mają regulować zachowania ludzi. Państwo istnieje również jako przeżycia psychiczne ludzi związane z instytucjami, władzą i rządzeniem. Istnienie państwa ma też charakter aksjologiczny – jest rodzajem wspólnej wartości i celów. Istnieje ono także w aspekcie socjologicznym i historycznym. Jest bowiem wielką grupą społeczną o wspólnych doświadczeniach historycznych. Ale państwo to przede wszystkim organizacja polityczna, w której władza organizuje współpracę dużych grup społecznych i wybiera sposoby rozwiązywania konfliktów między nimi, to hierarchia pozycji i ról, struktur i decyzji oraz norm i wartości, to organizacja terytorialna, suwerenna wewnątrz i zewnątrz, przymusowa, to wreszcie organizacja panowania części nad całością (Lamentowicz 1996: 8–10).

Elementy, które są konieczne do istnienia państwa (władza, hierarchiczność, przymusowość, panowanie), podlegają krytyce rozwijanej w myśli anarchistycznej. Krytykowanie oznacza osądzanie albo negatywne ocenianie kogoś lub czegoś (Słownik Języka Polskiego. Krytyka). Może ono mieć formę substancjalistyczną bądź akcydentalistyczną. Krytyka substancjalistyczna opiera się na dostrzeganiu w krytykowanym przedmiocie zła esencjalnego, pierwiastkowego, tkwiącego w samej naturze przedmiotu, a nie zła będącego jedynie przypadkowym i niekoniecznym atrybutem. To zło jest wówczas postrzegane jako nieusuwalne i niereformowalne. Krytyka akcydentalistyczna oznacza zaś dostrzeganie w krytykowanym przedmiocie wad, ale takich, które mają charakter niekonieczny, przypadłościowy, przygodny, wynikający zwykle z błędnego pojmowania lub wadliwości konkretnych instytucji. Wady te interpretowane są jako uleczalne, a instytucje możliwe do zreformowania (Bartyzel 2009: 11)¹.

Ruch anarchistyczny we współczesnej Europie – przejawy aktywności

Współcześnie ruch anarchistyczny (zob. Malendowicz 2013b) działa na obszarze niemal całej Europy. W państwach, które do początku lat 90. XX w. znajdowały się pod wpływami Związku Radzieckiego, ruch anarchistyczny rozwijał się dynamicznie wraz z procesem degeneracji socjalizmu. W Polsce już w latach 80. XX w. powstał Ruch Społeczeństwa Alternatywnego, a następnie ukształtowała się Federacja Anarchistyczna. Ponadto działały związki anarchosyndykalistyczne, jak Ogólnopolski Związek Zawodowy Inicjatywa Pracownicza, Związek Syndykalistów Polski oraz grupy anarchofeministyczne. W Czechach i na Słowacji od połowy lat 90. XX wieku działała Česká anarchistická federace (Czeska Federacja Anarchistyczna), która zmieniła później nazwę na Československa anarchistická federace (Czeskosłowacka Federacja Anarchistyczna). Poza nią działały inne organizacje. Na Bałkanach najaktywniejsi byli anarchiści z Serbii, gdzie po 2000 roku powstała

1 Jacek Bartyzel pisał o substancjalistycznych i akcydentalistycznych krytykach demokracji; terminy i pojęcia stosowane przez niego zostały zmodyfikowane na potrzeby niniejszej publikacji.

Anarho-sindikalistička inicijativa (Inicjatywa Anarchosyndykalistyczna). W Chorwacji działał lokalny ruch anarchistyczny i grupa anarchofeministyczna AnFemA. Bułgarskich anarchistów zrzeszała Федерация на анархистите в България (Federacja Anarchistów w Bułgarii). Wśród anarchistów z byłych republik Związku Radzieckiego najaktywniejsi byli anarchiści z Estonii. W pierwszej dekadzie XXI w. powstała tam grupa PanaMust (Czerwono-Czarni). Na terenie Ukrainy pod koniec XX w. działała Революционна Конфедерация Анархо-Синдикалистов (Rewolucyjna Konfederacja Anarchosyndykalistów), a na Białorusi Фэдэрацыі анархістаў Беларусі (Białoruska Federacja Anarchistyczna). W Rosji na przełomie wieków działały m.in.: Конфедерация Анархо-Синдикалистов (Konfederacja Anarchosyndykalistów), Конфедерация Революционных Анархо-Синдикалистов (Konfederacja Rewolucyjnych Anarchosyndykalistów), Автономное Действие (Akcja Autonomiczna), Федерация Революционных Анархо-Синдикалистов (Federacja Rewolucyjnych Anarchosyndykalistów).

W pozostałej części kontynentu, w której demokracje rozwijały się znacznie wcześniej niż w Europie Środkowej i Wschodniej (od zakończenia II wojny światowej lub upadku dyktatur w państwach Europy Południowej w latach 70. XX w.), ruch anarchistyczny działał jako względnie utrwalony, ale dynamicznie przekształcający się wraz z nowymi realiami doby globalizacji. W Grecji główną strukturą organizacyjną anarchistów był Αντιεξουσιαστική Κίνηση (Ruch Antyautorytarny), który ukształtował się po 2000 roku. We Włoszech działały Federazione Anarchica Italiana (Włoska Federacja Anarchistyczna) oraz Federazione dei Comunisti Anarchici (Federacja Anarchokomunistyczna). Pierwsza z nich powstała w okresie kończącej się II wojny światowej. Z kolei od początków XX wieku działał Unione Sindacale Italiana (Związek Włoskich Syndykalistów). We Włoszech działała także Federazione Anarchica Informale (Nieformalna Federacja Anarchistyczna). W Hiszpanii, w której tradycje ruchu anarchistycznego miały szczególnie charakter, działała Confederación Nacional del Trabajo (Narodowa Konfederacja Pracy), której historia liczyła ponad sto lat. Nieco młodsza była działająca w Portugalii i także w Hiszpanii Federación Anarquista Ibérica (Iberyjska Federacja Anarchistyczna). Aktywni byli anarchosyndykaliści działający w Associação Internacional dos Trabalhadores – Secção Portuguesa (Międzynarodowe Stowarzyszenie Pracowników – Sekcja Portugalska). W Wielkiej Brytanii od lat 80. XX w. działała Class War (Walka Klas) i Anarchist Federation (Federacja Anarchistyczna), a od lat 90. XX w. istniała m.in. Solidarity Federation (Federacja Solidarność). W Irlandii funkcjonował od lat 80. XX w. Workers Solidarity Movement (Ruch Solidarności Pracowników) oraz istniała Anarchist Federation in Ireland (Federacja Anarchistyczna w Irlandii), która powstała po 2000 roku. We Francji końca II wojny światowej działała Fédération anarchiste (Federacja Anarchistyczna) oraz znacznie młodsza Alternative libertaire (Wolnościowa Alternatywa), a także struktury ruchu anarchosyndykalistyczne. W Niemczech od lat 70. XX w. najaktywniejszym związkiem anarchosyndykalistycznym był Freie Arbeiterinnen- und Arbeiter-Union (Wolny Związek Pracowników). Działały też m.in.: Initiative für eine Anarchistische Föderation in Deutschland (Inicjatywa na rzecz Federacji Anarchistycznej w Niemczech) oraz Forum Deutschsprachiger Anarchistinnen und Anarchisten (Forum Anarchistów

Niemieckojęzycznych). W Szwecji od ponad stu lat działała Sveriges Arbetares Centralorganisation (Centralna Organizacja Pracowników Szwecji). Okresowo jej program i działalność miały charakter anarchosyndykalistyczny.

To tylko wybrane przykłady najaktywniejszych struktur organizacyjnych ruchu anarchistycznego w Europie. Poza nimi działały setki lokalnych, często efemerycznych grup. Istniały też struktury międzynarodowe, jak np. International of Anarchist Federations / Internationale des fédérations anarchistes (Międzynarodówka Federacji Anarchistycznych) oraz International Workers' Association (Międzynarodowe Stowarzyszenie Pracowników). To ostatnie powstało w latach 20. XX w. Anarchiści prowadzili także aktywną działalność wydawniczą, internetową, demonstracyjną i akcyjną.

Akcydentalistyczna krytyka państwa

Anarchistyczna krytyka państwa w formie akcydentalistycznej sprowadzała się do negowania atrybutów współczesnej instytucji państwa. Pierwszym z nich była demokracja. Została ona uznana za system maskujący ograniczanie wolności, za stwarzającą zaledwie złudne poczucie swobody, a w istocie będący nadal systemem politycznym o charakterze hierarchicznym i sankcjonującym władzę mniejszości nad większością. Polscy anarchiści w *Płaszczyźnie ideowej* zapisali:

Uważamy, że dzisiejsze społeczeństwo zdominowane jest przez wąską klasę rządzącą, posiadającą bądź to władzę administracyjną, bądź kapitał; panującą nad resztą społeczeństwa w interesie samej siebie. Klasa rządząca, nawet jeśli sprawuje władzę z demokratycznego nadania, w momencie gdy ją zdobywa, nie jest już dłużej zainteresowana utrzymaniem demokratycznych reguł gry. Tak zorganizowane społeczeństwo nie może istnieć bez przymusu i represji, bowiem utrzymanie przywilejów wąskiej elity jest możliwe tylko dzięki istnieniu aparatu policyjnego gotowego do obrony status quo (Federacja Anarchistyczna).

Anarchiści z Hiszpanii wskazywali na to, że system demokratyczny legitymizuje rządy zorganizowanej mniejszości, będąc w istocie fikcją demokracji (Manrique 2010: 23). Anarchiści z Rumunii uznali nawet, że demokracja to inna forma totalitaryzmu („Short History & Present situation...”). Zwykle też anarchiści negowali udział w wyborach, które miałyby według nich legitymizować demokrację parlamentarną, a zatem rządy mniejszości.

Nader często anarchiści identyfikowali demokrację z kapitalizmem. Uznawali, że ten drugi ogranicza wolność poprzez nierównowagę ekonomiczną w społeczeństwie. W *Płaszczyźnie ideowej* polskich anarchistów zostało zapisane:

Kapitalizm opiera się na ekonomicznym przymusie i społecznych nierównościach, zmuszających większość społeczeństwa do wyrzeczenia się własnych pragnień i rezygnacji z realizacji własnych potrzeb w imię interesów posiadaczy środków produkcji. Z racji, iż system kapitalistyczny nie jest w stanie zaspokoić potrzeb większości społeczeństwa na zadowalającym poziomie, a jego funkcjonowanie nieuchronnie prowadzi do koncentracji kapitału w rękach nielicznej mniejszości, rozwój kapitalizmu prowadzi zawsze do powstania konfliktu klasowego i aparatu represji, mających zabezpieczyć interesy

klas dominujących. Dlatego uważamy, iż systemu kapitalistycznego nie da się pogodzić z anarchistyczną ideą powszechnej wolności” (Federacja Anarchistyczna).

Kapitalizm krytykowany był – przede wszystkim przez anarchosyndykalistów i anarchokomunistów – w jego współczesnej wersji, w ramach gospodarczej ścieżki przemian globalizacyjnych. Anarchiści przestrzegali przed rosnącą władzą anonimowych korporacji transnarodowych i instytucji finansowych, którym sprzyja państwo, i które w przyszłości mogą je zastąpić, tworząc nową formę organizacji *quasi*-państwowej (zob. Malendowicz 2013b: 334). Przestrzegał przed tym również ponad wiek wcześniej jeden z prekursorów anarchizmu – Michaił Bakunin – słowami: „Wielki przemysł i spekulacje bankowe, pochłaniając nawet z czasem samą produkcję przemysłową, muszą nieustannie, pod groźbą bankructwa, rozszerzać zakres swej ekspansji, pochłaniać rzesze drobnych spekulantów i producentów, dążąc z konieczności do wyłącznej, uniwersalnej władzy w świecie” (Bakunin 1965: 181–182).

Jako element procesów globalizacyjnych potraktowana została przez anarchistów integracja europejska. Anarchiści w krytyce Unii Europejskiej wskazywali na charakteryzujący ją deficyt demokracji i skupienie władzy przez europejskie elity polityczno-finansowe, które wspierają neoliberalną ścieżkę globalizacji gospodarczej. Z tym związane były obawy anarchistów o jakość życia obywateli Unii i neoliberalny rozwój czyniony kosztem spraw socjalnych. Anarchiści z irlandzkiego Workers Solidarity Movement uznali, że Unia Europejska jest motorem napędzającym globalizację, która objawia się np. w prywatyzacji, wzroście różnego rodzaju opłat i upadku służby zdrowia. Decyzje w tych sprawach, których wyznacznikiem jest rentowność, podejmowane miały być podczas spotkań „za zamkniętymi drzwiami”, a więc bez wiedzy i zgody obywateli Unii (Workers Solidarity Movement). Wreszcie Unia Europejska miała stanowić dla anarchistów „megapaństwo” i kolejny szczebel władzy, dodatkowo oddalony od ludzi. Jeszcze przed rozszerzeniem Unii Europejskiej o nowe państwa w 2004 roku, polscy anarchiści przestrzegali przed negatywnymi skutkami integracji. Obszerny fragment stanowiska anarchistów w tej sprawie wyjaśnia ich lęki, obawy, przekonania i stosunek do Unii Europejskiej:

UE będzie po prostu kolejnym państwem. Mami się nas szczytnymi hasłami o otwieraniu granic. Oczywiście my anarchiści jesteśmy jak najbardziej za otwieraniem granic, natomiast wg nas UE nie jest otwieraniem granic, lecz ich zamykaniem i stworzeniem kolejnego wielkiego państwa, które wg nas jest większym zagrożeniem dla wolności, ponieważ trudniej będzie taką władzę centralną, na tak dużym obszarze kontrolować. Będzie to władza żyjąca w olbrzymim oddaleniu od społeczeństwa, całkowicie wyalienowana, nie mająca żadnego pojęcia o rzeczywistości, w jakiej my żyjemy. Odrzucamy zatem UE jako kolejne państwo. Jest to bowiem nic innego jak dublowanie się władzy. Nie chcemy jednego państwa, więc tym bardziej nie chcemy dwóch. Są także i inne konsekwencje oddalenia się władzy od ludzi. Ludzie zatracają świadomość, że coś mogą zrobić ze swoim życiem, są w stanie sami decydować. Uważają za naturalne, że gdzieś tam daleko jest władza i ona im wskaże, jak żyć, co robić i myśleć. W takiej sytuacji ludzie oddają władzę dobrowolnie i niestety zaczynają uważać, że jest to normalne. Tresuje się wręcz ludzi, by pozostawali w takim stanie i uważali go za normalny. Przy tym terror policyjny został zastąpiony przez subtelnie wyrachowane metody socjotechniki oraz pro-

mowanie konsumpcyjnego stylu życia, gdzie kim jestem, określa to, co mam. Reklama tv sprawia, że chcemy coraz to nowe, niepotrzebne nam produkty i właśnie ten policjant siedzący w naszej głowie najskuteczniej nas zniewala i kontroluje. Cała zaś demokracja i władza ludu sprowadza się do wrzucenia raz na 4 lata kartki do urny wyborczej, a potem morda w kubel i władza robi, co chce. Są także i inne powody, dla których anarchiści nie popierają wejścia Polski do UE. Jest to bowiem kolejna władza, kolejna biurokracja, którą trzeba utrzymać kosztem coraz biedniejszego społeczeństwa. Otwarcie granic i ułatwienia są nie dla zwykłych ludzi, tylko dla biznesmenów, dla multikorporacji, które nie chcą płacić cła czy podatków. Ludzi zmanipuluje się obniżeniem o 1% podatków, ale za to wzrośnie VAT i inne podatki pośrednie. Cały zatem ciężar kolejnej władzy będzie musiało ponieść społeczeństwo (Sadowski, Drózd, Rachwalski)⁹.

Anarchiści zanegowali także państwowy militarizm. W *Płaszczyźnie ideowej* stwierdzili, że „konflikty zbrojne są nieodłącznym skutkiem i narzędziem działań państw kapitalistycznych i dlatego nie wierzymy w żadne deklaracje i sojusze (np. NATO), które miałyby zapobiegać wybuchaniu wojen” (Federacja Anarchistyczna). Polityka militarna państw kapitalistycznych, w szczególności wielkich mocarstw, została potraktowana przez anarchistów jako zmierzająca do rozszerzania się ich wpływów, a w istocie wpływów ich elit biznesowych. Środki militarne miały służyć ochronie ich interesów. Nadto militarizm państwowy został obarczony winą przez anarchistów za współczesne wojny i konflikty zbrojne. Szczególnie anarchiści interesowali się wojnami w Jugosławii, Iraku, Afganistanie i Czeczenii, czemu została poświęcona ich publicystyka antymilitarna.

Anarchiści poddali również krytyce kulturę dominującą, której wzory i normy miały utrwalać przekonanie ludzi o nieodzowności państwa. Z tym wiąże się anarchistyczna krytyka religii oraz edukacji i systemów szkolnictwa, które służyć miały dystrybucji ról społecznych poszczególnym jednostkom i grupom społecznym. Wreszcie anarchiści zanegowali polityki ekologiczne współczesnych państw, dla których kategoria zysku usytuowana była wyżej w hierarchii wartości niż przyroda, zdrowie oraz przetrwanie fauny i flory.

Akcydentalistyczna a substancjalistyczna krytyka państwa

Wszystkie wymienione wyżej argumenty służące krytyce państwa mają charakter akcydentalistyczny. Można sobie bowiem wyobrazić państwo z innym systemem politycznym niż system demokracji parlamentarnej. Anarchiści proponują np. decentralizację i samorządność:

Postulujemy stworzenie opartej na zasadach dobrowolności i samorządności sieci autonomicznych organizacji obejmujących wszystkie aspekty życia społecznego, w ramach których członkowie społeczeństwa będą mogli w pełni zaspokajać swoje potrzeby życiowe. Dobrowolność, samorządność i autonomia są zatem podstawą naszego programu przemian społecznych. Oznaczają one prawo jednostki do uczestnictwa w dowolnie wybranych organizacjach lub pozostawania poza nimi, prawo do współdecydowania o wszystkich tych sprawach, które bezpośrednio lub pośrednio jej dotyczą i gwarancję, że nikt nie

będzie mógł decydować o losie ludzi bez ich zgody i udziału (Federacja Anarchistyczna) – zapisali polscy anarchiści w *Płaszczynie ideowej*.

Dodawali, że anarchistyczny samorząd to ci wszyscy, których dotyczą podejmowane decyzje, a niekiedy ich demokratycznie wybrani reprezentanci, odpowiedzialni przed pozostałymi za wykonanie powierzonych im zadań. To wymaga jednak od uczestników takiej samorządnej społeczności odpowiedniego poziomu etyki i odpowiedzialności (Federacja Anarchistyczna). Nadto anarchiści powołują się na budżety partycypacyjne i demokrację uczestniczącą jako alternatywę dla demokracji parlamentarnej, odwołując się choćby do przykładu Porto Alegre i innych brazylijskich miast (Górski 2003: 14-23). Proponują także analizę koncepcji wolnościowego municypalizmu Murraya Bookchina (Bookchin 2009).

Można także wyobrazić sobie państwo z innym niż kapitalistyczny czy socjalistyczny system gospodarczy. W opozycji do hasła „TINA” (ang. *there's no alternative*), oznaczającego brak alternatywy dla neoliberalizmu, proponują np. rozważenie koncepcji ekonomii uczestniczącej Michaela Alberta (Albert 2007).

Można wyobrazić sobie Europę bez Unii Europejskiej. Alternatywą dlań byłyby wówczas albo tradycyjne państwa, niezintegrowane w Unii, albo trudna do określenia forma rządu światowego, albo wyobrażony przez anarchistów świat bez państw.

Można wyobrazić sobie świat bez wojska, policji i innych instytucji, które mają nadany im przez państwo monopol na używanie przemocy. Alternatywą dla militarizmu byłyby wówczas przywoływane przez nieanarchistów przemoc i chaos albo pokój i bezpieczeństwo, jak chcieliby anarchiści, którzy wierzą, że brak państwa wyzwoliłby w ludziach pokłady dobra i minimalizowałby pierwiastki zła.

Można wyobrazić sobie świat z inną niż obecnie dominująca kultura, co proponują np. sytuacjoniści. Także systemy edukacyjne nie muszą opierać się na przymusie nauczania treści i osiągania efektów kształcenia wyznaczonych przez państwo. Alternatywą dla nich mogą być koncepcje antypedagogiki, które opierają się na idei wolności w procesie uczenia się (Schoenebeck 2007).

Ale czy można wyobrazić sobie świat bez władzy? Można, wszak władza nie jest istotą polityki. Materią, źródłem i treścią polityki są interesy i problemy społeczne (Karwat 2012: 50) oraz potrzeby i więzi społeczne, a władza jest tylko narzędziem (Cetwiński, Karwat 2001: 17). Jak niegdyś ludzie kopali używając rąk, później łopat, a następnie zmienili je na koparki, tak i narzędzie rozwiązywania konfliktów między wielkimi grupami społecznymi i uzgadniania ich sprzecznych interesów może zostać zmienione na inne, choć trudno wyobrazić sobie, co mogłoby je zastąpić. Jednakże rezygnacja z władzy państwowej pociąga za sobą wyeliminowanie państwa, ponieważ władza jest nieodzownym składnikiem państwa.

Dlatego też suma krytyk akcydentalistycznych nie przekłada się w prosty sposób na krytykę substancjalistyczną państwa przez anarchistów. Władza jest bowiem tym narzędziem, które aby mogło funkcjonować państwo, musi być używane. Jest ono używane, według anarchistów, w celu ograniczania wolności jednostek i grup społecznych. Zasady i normy, które określa władza w systemie prawa pisanego pozwalają bowiem na funkcjonowanie państwa jako w miarę spójnej, bo umiarkowanie wymuszonej całości (instytucji przymusowej). W myśli państwowej edukacja,

przymus i prawo „dane” przez władzę są tym dla zmysłu wolności człowieka, czym okulary dla osoby niedowidzącej. Tymczasem myśl anarchistyczna stwarza wrazenie požądania odwrotnej interpretacji relacji władza – człowiek: edukacja, przymus i prawo dane przez władzę są okularami z zaciemnionymi szklami noszonymi przez zdrowego – widzącego (wolnego) człowieka, które nie pozwalają dostrzec konsekwencji realizacji zmysłu – wolności. Przyzwyczajenie do władzy, propaganda, edukacja, religia, media i tok życia człowieka w państwowym otoczeniu społecznym są jak alkohol podany kierowcy, który w stanie upojenia nie potrafi obrać właściwego kierunku jazdy – drogi ku wolności. Władza jest dla anarchistów jak kajdany krępujące ruch, palce zatykające nos, przez co nie można poczuć zapachu, albo zatyczki w uszach, które uniemożliwiają słyszenie: „System społeczny stawia sobie za cel uformowanie człowieka podług receptury inżynierii edukacyjnej zwanej wychowaniem, a wychowanie to realizuje się poprzez proces tłumienia i niszczenia pierwotnych, właściwych ludzkiej naturze instynktów i form zachowań” (Szefer b.d.w.) – pisał Tomasz Szefer w anarchistycznym czasopiśmie „Inny Świat”. Z taką interpretacją koresponduje stwierdzenie Michaiła Bakunina, według którego „Gdzie zaczyna się państwo, tam kończy się wolność jednostki, i vice versa” (Bakunin 1965: 347).

Funkcje anarchistycznej krytyki państwa

Jeśli anarchizm w zgodzie z logiką liczb, świadectwa i szkód (Porta, Diani 2009: 188–197) stanowiłby realne i bezpośrednie zagrożenie dla instytucji państwa, byłby ruchem dysfunkcyjnym wobec niej. Dysfunkcyjność oznacza bowiem „nieprzystosowanie czegoś do pełnienia określonych funkcji” (Słownik Języka Polskiego. Dysfunkcyjny). „Nieprzystosowany do państwa” anarchizm, odpowiednio silny jako ruch społeczny i myśl polityczna, mógłby wówczas zagrozić istnieniu państwa jako organizacji politycznej. Niemniej jednak, choć anarchizm nie jest przystosowany do państwa, pełnić może wobec niego funkcje, zarówno pozytywne, jak i negatywne. Realizacja tych ostatnich miałaby w istocie wymiar dysfunkcyjny, ale tylko w sytuacji, kiedy zrealizowana zostałaby substancjalistyczna krytyka państwa. Realizacja krytyki akcydentalistycznej, choć widzianej, oglądanej i analizowanej przez pryzmat krytyki substancjalistycznej, może przyczynić się do reform państwa, a więc jego ulepszania. Podobnie stało się na przełomie XIX i XX wieku, kiedy Lujo Brentano i inni „socjaliści z katedry”, krytykując koncepcje Karola Marksa, skutecznie „zablokowali” realizację jego substancjalistycznej krytyki kapitalizmu, ale jednocześnie przyczynili się – właśnie za pośrednictwem Marksa – do wdrażania korekt kapitalizmu w wymiarze społecznym. Warto zatem słuchać, choć nie bezrefleksyjnie realizować, krytyk państwa płynących ze strony politycznych radykałów. W akcydentalistycznym wymiarze widzianym przez pryzmat substancjalizmu, mogą one pełnić funkcje pozytywne wobec państwa. Są nimi: profilaktyka, edukacja, wartościowanie, motywowanie, aktywizowanie, kontrola, informowanie, wyjaśnianie, wskazywanie alternatyw, reformowanie, funkcja dyrektywna i etyczna (Malendowicz 2013a: 83–97). Funkcja profilaktyczna przejawia się w przestrzeganiu przed możliwymi, negatywnymi społecznie, konsekwencjami kierunków przemian współczesnych państw. Gdyby publicystyka ruchów społecznych alarmujących

o kryzysie migracyjnym na dekadę przed nim stała się przedmiotem zainteresowań mediów dominujących, być może udałoby się go uniknąć lub go zminimalizować. Edukowanie to natomiast uświadamianie poprzez treści myśli anarchistycznej, nowych wartości i celów, ich komunikowanie w prasie drukowanej i internecie, podczas demonstracji i poprzez działalność akcyjną oraz artystyczną. Wartościowanie polega na wskazywaniu lub przypominaniu wartości pożądaných społecznie albo na tworzeniu ich nowej hierarchii, która byłaby różna od hierarchii aksjologicznej społeczeństw nastawionych na konsumpcję, żyjących w dobie globalizacji neoliberalnej. Nowy system wartości ma z kolei za zadanie motywowanie i aktywizowanie do działań ukierunkowanych na osiągnięcie nowych celów. Kontrola to zaś sprawdzian i ocena polityki realizowanej przez partie i ruchy systemowe. To odpowiedź na pytanie o zgodność kierunków polityki państwa z interesem społecznym. Z tym wiąże się funkcja etyczna krytyki państwa. Pytania kierowane wobec partii sprawujących władzę, dotyczące niedominujących w mediach masowych problemów, jak głód, ubóstwo, deficyty demokracji, negatywne aspekty funkcjonowania wolnego rynku, przemoc i wojny, korespondują z funkcją hierarchizowania wartości, a instrumentalnie realizowane są poprzez informowanie i wyjaśnianie. Celem informowania jest dostarczanie wiedzy o faktach, które nie znalazły się w agendach mediów dominujących. Wyjaśnianie to natomiast interpretowanie procesów społecznych zgodnie z hierarchią wartości opartą na idei wolności, stanowiącej opozycję wobec systemu wartości właściwego współczesnemu państwu. Wyjaśnianie nie oznacza wcale obiektywizmu w interpretacji faktów. Jest raczej analizą świata z perspektywy innej ideologii. Eksplanacja taka pociąga za sobą upowszechnianie wiedzy lub propagowanie programów pozytywnych, a więc jest wskazywaniem alternatyw. Jest zaprzeczeniem dominującego przekonania o tym, że nie istnieje alternatywa dla świata, tzn. tego, który jest, i kierunków jego przemian. Informowanie i wyjaśnianie koncepcji innych niż neoliberalny system ekonomiczny, innych niż demokracja parlamentarna, wreszcie koncepcji egzystencji wspólnot innych niż państwowa, nie prowadzi wcale do ich realizacji, ale wpływa na reformy systemów istniejących i kierunków ich przemian. Można wskazać, że demokracja uczestnicząca realizowana w Ameryce Południowej, choć w ułomny sposób, to jednak przyczyniła się do wdrażania budżetów partycypacyjnych w polskich samorządach lokalnych. Maksymalizm programów socjalnych ugrupowań politycznych o radykalnym charakterze ideowym, wpływa na ich minimalistyczną i nieantysystemową formę ich realizacji. Do podjęcia działań w kierunku osiągnięcia wytyczonych celów wzywają ruchy radykalne w ramach funkcji dyrektywnej. Jej realizacja wiązałaby się ze zniszczeniem współczesnych państw i ich osiągnięć z okresu rozwoju na przestrzeni minionych niemal dwóch stuleci. Ale maksymalistycznie stawiane postulaty i radykalne żądania wpływają właśnie na minimalizm ich realizacji. Mogą uchronić państwo przed napięciami społecznymi, utrwalaniem podziałów społecznych (regionalnych, klasowych), dekonstrukcją społeczeństwa, destabilizacją, a nawet przewrotem czy rewolucją.

Bibliografia

Źródła

- Albert Michael. 2007. *Ekonomia uczestnicząca. Życie po kapitalizmie*. Iwo Czyż (przeł.). Poznań: Poznańska Biblioteka Anarchistyczna.
- Bakunin Michaił. 1965. *Pisma wybrane*, t. II, Barbara Wścieklica, Zofia Krzyżanowska (przeł.). Warszawa: Książka i Wiedza.
- Bartyzel Jacek. 2009. *Śmiertelny bóg Demos. Pięć wykładów o demokracji i jej krytykach*. Warszawa: Fijorr Publishing.
- Bookchin Murray. 2009. *Przebudowa społeczeństwa*. Iwo Czyż (przeł.). Poznań: Oficyna Wydawnicza Bractwa „Trojka”, Poznańska Biblioteka Anarchistyczna.
- Górski Rafał. 2003. *Demokracja uczestnicząca w samorządzie lokalnym*. Poznań–Kraków: Wydawnictwo Poznańskiej Biblioteki Anarchistycznej, Oficyna Wydawnicza „Bractwo Trojka”.
- Manrique Fidel. 2010. „De la corrupción política”. *Andalucía Libertaria* 4 : 23.
- „Płasczyzna ideowa”. Federacja Anarchistyczna, 29.12.2010. [2.08.2018]. <http://www.federacja-anarchistyczna.pl/index.php/plasczyzna>.
- Sadowski Michał, Arkadiusz Drózdź, Piotr Rachwalski, „Rozmowa z uczestnikami Federacji Anarchistycznej nt. przystąpienia Polski do Unii Europejskiej”. *Inny Świat*. [2.08.2018]. <http://www.innyswiat.most.org.pl/w/ue.htm>.
- Schoenebeck Hubertus von. 2007. *Antypedagogika*. Natasza Szymańska (przeł.). Warszawa: Jacek Santorski & Co Agencja Wydawnicza.
- „Short History & Present situation of C.A.F. – Craiova Anarho Front”. ABB. [9.08.2010]. http://abb.hardcore.lt/joomla/index.php?option=com_easyfaq&task=view&id=250&Itemid=56.
- Szefer Tomasz. b.d.w. „Podstawowa wolność człowieka i jej wrogowie”. *Inny Świat* 17 : 10.
- Workers Solidarity Movement. 2004. *What's wrong with the E.U.? (prepared for the May 2004 EU summit protests in Dublin)*. Dublin.

Opracowania

- Cetwiński Olgierd, Mirosław Karwat. 2001. Polityka jako homeostat systemu społecznego. W *Metafory polityki*. Bohdan Kaczmarek (red. nauk.). Warszawa: Dom Wydawniczy Elipsa.
- „Człowiek posiada znacznie więcej niż 5 zmysłów”. Joe Monster. 16.06.2016. [4.08.2018]. <https://joemonster.org/art/36446>.
- „Humans Have a Lot More Than Five Senses”. Today I Found Out. 16.07.2010. [4.08.2018]. <http://www.todayifoundout.com/index.php/2010/07/humans-have-a-lot-more-than-five-senses/>.
- Karwat Mirosław. 2012. *O karykaturze polityki*. Warszawa: Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA SA.
- Lamentowicz Wojciech. 1996. *Państwo współczesne*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Malendowicz Paweł. 2013a. Krytyka przemian ekonomiczno-politycznych na przełomie wieków a funkcje współczesnej ultralewicy. W *Marksowskie inspiracje w badaniach polityki*. Artur Łaska (red.). Warszawa: Difin.

Malendowicz Paweł. 2013b. *Ruch anarchistyczny w Europie wobec przemian globalizacyjnych przełomu XX i XXI wieku*. Warszawa: Difin.

Porta Donatella della, Mario Diani. 2009. *Ruchy społeczne. Wprowadzenie*. Agata Sadza (przeł.). Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Słownik Języka Polskiego. *Dysfunkcjonalny*. [3.08.2018]. <https://sjp.pwn.pl/slowniki/dysfunkcjonalny.html>.

Słownik Języka Polskiego. *Krytyka*. [2.08.2018]. <https://sjp.pwn.pl/sjp/;2565065>.

Substantial and accidental criticism of the state in contemporary anarchist thought in Europe

Abstract

Anarchism is a movement and political thought, for which the idea of freedom is the supreme value. The criticism of the state in anarchist thought is the result of a specific interpretation of the idea of freedom by anarchists. It may refer to the essence of the state or only its features. For anarchists freedom is like a sense. Freedom is the same sense as sight, hearing, touch, taste, smell. That is why anarchist criticism of the state has a specific character - different than the criticism of the state, formulated by other political movements.

Key words: anarchism, criticism, the state